

Państwo Islamskie przyznało się do zamachów w Brukseli. Wśród ofiar są Polacy



W poniedziałek rano na lotnisku w Brukseli doszło do dwóch silnych wybuchów. P ewakuacji w terminalu znaleziono trzeci ładunek wybuchowy, który nie eksplodował. Po niespełna 1,5 godzinie pojawiły się informacje o kolejnej eksplozji do której doszło na jednej ze stacji metra. Według doniesień medialnych łączna liczba ofiar zamachów w Brukseli wynosi obecnie 34. 20 miało zginąć w metrze, 14 - na lotnisku, ponad 200 osób zostały rannych. Do zamachów przyznało się Państwo Islamskie.

Niemiecka policja zatrzymała we wtorek trzy osoby podróżujące samochodem na belgijskich numerach rejestracyjnych i prowadzi dochodzenie mające ustalić, czy planowali oni atak terrorystyczny - podała policja.

Do zatrzymania trzech Albańczyków doszło przed porannymi zamachami w Brukseli, w których co najmniej 30 osób zginęło, a ponad 200 zostało rannych. Rzecznik policji poinformował, że nic nie wskazuje na związki zatrzymanych z brukselskimi atakami, ale też nie można ich na razie wykluczyć.

Podczas rewizji, którą przeprowadzono we wtorek w brukselskiej dzielnicy Schaerbeek w ramach dochodzenia po porannych zamachach terrorystycznych, policja znalazła kolejną bombę, odczynniki chemiczne oraz flagę Państwa Islamskiego - podała prokuratura. Belgijskie media podają, że poza materiałami wybuchowymi znaleziona bomba zawierała m.in. gwoździe. O tym, że gwoździe i śruby znajdowały się w bombach zdetonowanych rano na brukselskim lotnisku, informowały wcześniej źródła medyczne po oględzinach rannych i zabitych na skutek eksplozji.

Belgijska policja poszukuje mężczyzny, który mógł być jednym ze sprawców wtorkowych zamachów w Brukseli - poinformował prokurator federalny Frederic Van Leeuv. Poszukiwany to jeden z trzech mężczyzn sfotografowanych przez kamerę na lotnisku.

„Sfotografowano trzech podejrzanych. Dwóch z nich to prawdopodobnie zamachowcy samobójcy. Trzeci, ubrany w jasną kurtkę i kapelusz, jest aktywnie poszukiwany” - powiedział prokurator.

Warszawiacy solidaryzują się z ofiarami zamachów. Przed siedzibą ambasady Królestwa Belgii leżą kwiaty i płoną znicze, a na Stadionie Narodowym wyświetlono napis „Bruksela”.

fot. T. Gutry

źródło: telewizjarepublika.pl, wpolityce.pl